

Zmarł kolejny pilot – miał udar mózgu podczas lotu

5 września 2021

Pilot sterujący samolotem pasażerskim bengalskich linii lotniczych Biman Bangladesh doznał udaru mózgu – podają lokalne media, w tym „The Times of India”. O incydencie tym nie poinformowały główne media zachodnie.

https://www.youtube.com/watch?v=Z_AR10887ik

44-letni Nawshad Ataul Qaiyum, kapitan sterujący Boeingiem 737 ze 124 pasażerami i 5 członkami załogi na pokładzie, doznał udaru mózgu, wykonując 27 sierpnia br. rutynowy lot Numer BG022 z Muscat (Oman) to Dhaka (Bangladesh). Po awaryjnym lądowaniu samolotu w Indiach i udzieleniu natychmiastowej pomocy w szpitalu Kingsway Hospital w Nagpur, kpt Quaiym zmarł dwa dni później – podaje komunikat Towarzystwa Pilotów Bangladesh BAPA. Szpital potwierdza, że zmarły pacjent miał udar mózgu.

Żadna informacja nie podaje statusu zaszczepienia pilota, lecz sam fakt przemilczenia tego zdarzenia przez zachodnie media oraz unikanie jasnego stwierdzenia przez przewoźnika, o tym czy kapitan zaszczepił się jakimkolwiek preparatem reklamowanym jako „szczepionka przeciwko Covid-19”, daje wiele do myślenia.

Udar niedokrwienny mózgu, zwany również zawałem mózgu, jest najczęściej występującą postacią udaru mózgu. Przyczynę stanowi niedokrwienie wynikające z nagłego zatrzymania dopływu krwi do mózgu. Do niedokrwienia dochodzi wtedy, gdy skrzep krwi, albo blaszka miażdżycowa, zatka naczynie doprowadzające krew do mózgu. Jednym ze znanych skutków ubocznych tzw. szczepionek przeciwko Covid-19 jest właśnie występowanie zakrzepów w różnych organach i częściach układu krwionośnego. Przyznają to sami producenci „szczepionek” oraz amerykańska

agencja wydająca autoryzację, obarczona złą sławą CDC – (Centers for Disease Control and Prevention – „Centra Kontroli i Prewencji Chorób”).

Nie jest to pierwszy tego typu niepokojący przypadek wśród pilotów. Jak potwierdził rzecznik prasowy brytyjskich linii lotniczych British Airways, w czerwcu br. aż 4 pilotów zmarło w ciągu krótkiego okresu czasu (prawdopodobnie w ciągu zaledwie jednego tygodnia). Statystycznie taki splot wydarzeń jest niemal niemożliwością i nigdy nie wystąpił w takiej proporcji w przeszłości. Wszyscy ci brytyjscy piloci na krótko przed swoją nagłą śmiercią zaszczepili się groźnym preparatem zwanym „szczepionką przeciwko Covid-19”, co jest faktem bezdyskusyjnym i potwierdzonym. Jednak według British Airways „żadna ze śmierci [pilotów] nie ma związku z zaszczepieniem się”.

Podobnie, jeden z pilotów przewoźnika Delta zmarł niedawno nagle; komunikaty oficjalne i media zaprzeczają jakoby śmierć miała związek ze szczepionką.

Również pięciu pilotów indyjskich zmarło w okresie od 9 do 30 maja – potwierdza Asian News International. Hinduskie Towarzystwo Pilotów ICPA oznajmiło zdawkowo, że piloci zmarli „przegrywając z wirusem”.

I znów, tzw. fakt-checkery (nb. finansowane w dużej części przez koncerny farmaceutyczne) ruszyły do boju oznajmiając, że przecież żadne z mediów nie podało stanu zaszczepienia się indyjskich pilotów, a więc powiązanie ze szczepionkami jest nieprawdziwe. Ale... dlaczego nikt nie chce podać prostego faktu, jasnego stwierdzenia, czy piloci wtłoczyli w swój organizm niebezpieczną substancję zwaną „szczepionką przeciwko Covid-19”, czy też nie? Przecież podanie tego faktu byłoby wystarczające i przecięłoby wiele spekulacji. I właśnie sam fakt unikania tego tematu, niestety świadczy o prawdziwości podejrzeń. Bo to, że piloci „ulegli wirusowi” może niejako potwierdzać oczywistą i jakże jasno widoczną przeraźliwą

statystykę (w krajach najbardziej wyszczepionych, np. Izraelu), że umierają „z Covid-19” najczęściej osoby zaszczepione. A najpierw doświadczają wielu poszczepiennych objawów, np. właśnie zatorów.

Air India, narodowy przewoźnik Indii nakazał z dniem 4 maja wyszczepianie wszystkich 10 tysięcy pracowników, w tym i pilotów. Samousprawiedliwiając się, przewoźnik od razu tłumaczy się, że obowiązek został przesunięty o dwa tygodnie, a więc „nie można” mówić o szczepionkach jako przyczynie zgonów 5 pilotów. Jednak firma nie podaje ilu pilotów zaszczepiło się już przed nałożeniem tego obowiązku, no i czy zmarli byli zaszczepieni. Brak jasności i koincydencja czasowa pomiędzy nałożeniem obowiązku a zgonami również przemawia za ukrywaniem straszliwej prawdy.

Tymczasem grupa pilotów United Airlines złożyła pozew do sądu o powstrzymanie obowiązkowego wyszczepiania, który jednak z przyczyn proceduralnych został odrzucony. Adwokaci zapowiadają powtórne złożenie wniosku. Piloci argumentowali, że według oficjalnych, dostępnych, w pełni udokumentowanych źródeł, „szczepionki przeciwko Covid-19” mogą powodować zatory, a z uwagi na ich warunki pracy – przebywanie na dużych wysokościach, liczne zmiany ciśnienia i wysokości, nie licząc oczywiście stresu i innych czynników – są szczególnie narażeni. Niestety, firma lotnicza United Airlines brnie w ideologiczny projekt wyszczepienia swoich pracowników eksperymentalnym preparatem o tragicznych poszczepiennych odczynach i nieznanych, jeszcze straszniejszych długofalowych skutkach ubocznych.

Jak to szaleństwo skończy się? Wydaje się, że bez zmasowanego oporu społecznego trudno będzie szybko je przerwać. Zarówno planiści, jak i wykonawcy zdają sobie sprawę z odpowiedzialności i gwałtownej reakcji ludzi, którzy dowiedzieliby się jak bardzo byli oszukiwani. W międzyczasie szaleństwo wyszczepiania będzie miało swoje konsekwencje również w postaci katastrof lotniczych. Jeśli w komercyjnych

lotach dużych odrzutowców załoga jest dublowana, a w największych samolotach (Airbus A380) z reguły leci ich aż czterech, to nawet pojedynczy przypadek zatoru lub innego poszczepiennego zdarzenia może skończyć się awaryjnym lądowaniem. Jednak w przypadku lotów czarterowych samolotami z jednym pilotem, bądź prywatnych odrzutowców i samolotów tzw. lotnictwa ogólnego (jedynie w USA jest ich 200 tysięcy, a na całym świecie 450 tysięcy), skutek zasłabnięcia, zatoru, utraty przytomności czy innych konsekwencji „szczepionki” – jest tylko jeden.

Podobnie, w przypadku wielu typów samolotów wojskowych, skutki katastrof mogą być nieobliczalne, również z licznymi ofiarami na ziemi. Niestety, w szaleństwie zniszczenia sił zbrojnych USA, przywódcy polityczni i degeneraci w mundurach zarządzili wyszczepienie wszystkich bez wyjątki żołnierzy wszystkich sił zbrojnych.

A w diabolicznym szaleństwie bezwzględnego podporządkowania ludzkości wybranym decydom, w szaleństwie uzależnienia od nieustannie aplikowanych „preparatów medycznych”, wreszcie – w szaleństwie depopulacyjnym, „szczepionki przeciwko Covid-19” są pierwszym etapem tego przedsięwzięcia.

Na podstawie: [IndiaTimes.com](https://www.indiatimes.com), [Twitter.com](https://twitter.com), [IndiaToday.in](https://indiatoday.in)

Opracowanie i źródło: [Bibula.com](https://bibula.com)